

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

poniedziałek
10 stycznia
1949 r.Rek V
Nr 9
(1273)

Zmniejszy się odległość z Łodzi do Radomia

Otwarcie nowej linii kolejowej

Wczoraj nastąpiło otwarcie nowej linii kolejowej Tomaszów — Radom. Linia ta umożliwiła bezpośrednie połączenie Łodzi z Radomiem. Jest to pierwsza linia kolejowa w Polsce całkowicie wybudowana po odzyskaniu niepodległości. Uruchomiona została prawie pół roku wcześniej niż przewidywał plan, a to dzięki energii i pracy robotników, którzy podejmując apel górników z Zabrza, postanowili ofiarować pracę przy tej

linii jako czyn przedkongresowy. W uroczystym otwarciu nowej linii wzięli udział min. Komunikacji inż. Rabanowski, wiceministrowie Balicki i Cedlecki, szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP min. Mijał, wicedyrektor CUP — Sokołowski i główny inspektor Komunikacji inż. Bader.

Symboliczne uruchomienie nowej linii nastąpiło na stacji Inowódz. Linia ta skracając dotychczasową drogę z Łodzi do Radomia.

Koszt budowy wyniósł około pół miliarda zł. Jest to kwota około dwóch razy niższa niż na takie same prace wydawano przed wojną. Dalsze szczegóły podamy jutro.



Woodcock znalazł się na deskach ringu, jednak odmówił zwycięstwo, gdyż Sarolda został zdyskwalifikowany.

800 osób zamarzło na ulicach Szanghaju

MOSKWA, 1.9 (PAP). Agencja TASS podaje z Nankinu, że w ciągu ostatnich 7 dni przeszło 800 osób zamarzło na śmierć na uli-

cach Szanghaju. W ciągu ostatnich 3 miesięcy zmarło z chłodu i głodu na ulicach Szanghaju przeszło 6 tysięcy osób.

Konflikt w rządzie belgijskim

Min. de Grootę żąda ograniczenia importu z Francji

PARYŻ, 9.1 (PAP). Nawiązując do wypowiedzenia handlowych rozmów francusko-belgijskich „Le Pays” podkreśla, że w łonie gabinetu belgijskiego ujawniła się tendencja ograniczenia importu. Opozycja, na której stoi minister koordynacji gospodarczej de Grootę, domaga się ograniczenia do minimum importu przede wszystkim z Francji. Dziennik podkreśla, że bilans handlu między Francją a Belgią wykazuje po stronie francuskiej deficyt

500 milionów franków belgijskich. Premier Spaak pragnął zezwolić na import towarów francuskich, co stało się przyczyną konfliktu w tonie rządu belgijskiego.

Kto dostarcza broń Arabom

Brytyjski tygodnik o angielskich machinacjach na Bliskim Wschodzie

LONDYN, 9.1. (PAP). Tygodnik „News Statesman and Nation” opublikował artykuł, w którym stwierdza, że Anglicy dostarczają broń Arabom. W chwili obecnej tak Zydzi jak i Arabowie w przeszło 75 proc. uzbrojeni są bronią pochodzenia angielskiego.

W styczniu i w lutym 1948 r. — czytamy we wspomnianym tygodniku — tzw. „arabska armia wyzwolenia” licząca przeszło 6 tysięcy żołnierzy, otrzymała broń angielską z dostaw brytyjskich, skierowanych do Iraku, Transjordanii i Egiptu. Nadto otrzymały oddziały arabskie niektóre rodzaje broni francuskiej. Podczas gdy żołnierze angielscy rozbijali Żydów — Arabowie bez przerwy otrzymywali broń brytyjską. Działania wojenne w Palestynie rozpoczęły wojska arabskie atakiem na osiedle „Miszar Haemek”. Podczas tego ataku Arabowie używali francuskich dział 70 mm.

Tygodnik podaje równocześnie, że władze brytyjskie na bliskim wschodzie dostarczały Arabom podczas walk — benzyny. Bepośrednio przed zakończeniem mandatu Angli cy wywieźli zapasy benzyny do Libanu. Również lotnictwo krajów a-

rabskich, które bombardowało miasta, osiedla i skupienia wojsk Izraela, dysponowało samolotami brytyjskimi i bronią angielską. Podczas walk w Jerozolimie Arabowie używali dział 94 mm pochodzenia angielskiego. Artyleria arabska znajdowała się pod dowództwem oficerów brytyjskich.

Chiny ludowe zwyciężają

Przed kapitulacją T sien-Tsinu

PARYŻ, 9.1 (PAP). Według doniesień agencji France Presse, sytuacja w Chinach przedstawia się następująco:

Na ulicach miasta Tien Tsin toczą się walki. Oddziały ludowe zajęły przedmieścia i posuwają się naprzód. Dzielnica przemysłowa Tien Tsinu została już opuszczona przez wojska

Kuomintangu, które budują swe ostateczne pozycje obronne w środku miasta.

Pod Nankinem wojska ludowe zdobyły miejscowość Wang-Czyao, znajdującą się nad północnym brzegiem rzeki Yang-Tse-Kiang.

Na południu od twierdzy Suczou wojska ludowe w dalszym ciągu likwidują resztki okrajonej armii Kuomintangu, stawiając jeszcze opór. Znaczna część okrajonych żołnierzy — mimo terroru stosowanego przez dowództwo — zdołała przejść na stronę wojsk ludowych.

W Nankinie powtarzają się upor-

czywie pogłoski, że generał Kuomintangowski Pai wycofuje swe wojska z terenów położonych na północ od rzeki Yang-Tse-Kiang, zamierzając skierować je do prowincji Kiang-Si (Chiny południowe).

LONDYN, 9.1 (PAP). Agencja Reutersa donosi, że w sobotę wieczorem delegacja władz miejskich Tien-Tsinu i przedstawiciel wojsk Kuomintangowskich udali się do kwatery chińskich wojsk ludowych pod Tien-Tsinem w celu przeprowadzenia rokowań w sprawie kapitulacji miasta.

11.000 ofiar w ciągu 6 tygodni

Gwałtowny wzrost śmiertelnych wypadków w kopalniach francuskich

PARYŻ, 9.1 (PAP). W kopalniach francuskich zanotowano ostatnio liczne katastrofy. Ofiarą tych katastrof padło w ciągu ostatnich 6 tygodni około 11 tysięcy górników, przy czym 23 górników zginęło, a reszta odniosła ciężkie obrażenia.

We wtorek w kopalni Biver nastąpiła katastrofa, podczas której zginęli dwaj górnicy. Jedną z ofiar katastrofy jest Polak, Jan Wójcik. W pogrzebie górników wzięli m. in. udział: deputowani departamentu, konsul RP w Marsylii, przedstawiciele związków za-

wodowych oraz tysięczne rzesze górników.

Przedstawiciele CGT oświadczyli, że jedną z przyczyn katastrof jest fakt, iż rząd nie zgadza się na

Katastrofa samolotu amerykańskiego

LONDYN 9.1 (PAP). Na północny wschód od Blackpool uległ katastrofie samolot amerykański typu „Sky master”, obsługujący „most powietrzny” do Berlina. Samolot ten leciał z Niemiec do swej bazy w Stanach Zjednoczonych. Po kata-

strofie znaleziono zwłoki 6 członków załogi i pasażerów. Nie potwierdzają się na razie doniesienia, jakoby na pokładzie samolotu znajdowało się ogółem 18 osób.

Protest rządu W. Brytanii w związku ze straceniem samolotów angielskich przez myśliwców Izraela

NOWY JORK, 9.1 (PAP). Delegacja brytyjska w Lake Success wręczyła przedstawicielowi delegacji Izraela przy ONZ oficjalny protest rządu brytyjskiego w związku ze straceniem samolotów brytyjskich przez myśliwców Izraela.

Z uwagi na to, że protest brytyjski adresowany jest do „władz ży-

dowskich w Palestynie”, a nie do rządu Izraela, delegacja Izraela zakomunikowała, że nie przekaze tekst protestu rządowi Izraela.

TEL AVIV, 9.1 (PAP). Protest brytyjski został wręczony przedstawicielowi ministerstwa spraw zagranicznych Izraela przez urzędnika brytyjskiego w Haifie.

Dom - ohrzym powstanie w Łodzi

O roli i zasługach bezpartyjnych Z obrad Włóknarzy w Łodzi

Drugi dzień obrad Związku Włóknarzy w Łodzi wypełniły przemówienia i dyskusje nad nowymi zadaniami Związku. Zebrani zatwierdzili również preliminarz budżetowy Związku na rok 1949 oraz postanowili przystąpić już w najbliższych tygodniach do budowy Domu Włókniarza w Łodzi.

BEZPARTYJNI W RUCHU ZAWODOWYM

Przewodniczący Aleksander Burski oświadczył, że wśród licznych przodowników pracy poważny odsetek stanowią pracownicy bezpartyjni. Powinni brać oni czynny udział w życiu związkowym na równi z kolegami partyjnymi bo świat pracy — to również ogromna masa bezpartyjnych.

Związki Zawodowe — mówił Burski — odegrały ohrzymą rolę w Zjednoczeniu Polskich Partii Robotniczych. Są one i powinny pozostać szkołą socjalizmu.

DAĆ KRAJOWI WIĘCEJ TKANIN

Rok 1949 — mówił Aleksander Burski — rozpoczynamy pod hasłem zwiększenia produkcji. Musimy wykonać około 25 proc. tkanin więcej niż w 1948 r. I tak np. przemysł bawełniany dostarczył w 1948 roku — 315 mil. m. tkanin, plan produkcji zaś tego przemysłu na rok 1949 przewiduje 370 mil. m. Przemysł wełniany ma w tym roku wyprodukować o 6 mil. m. materiałów więcej niż w roku ubiegłym. Produkcja tkanin jedwabnych wzrosła od 25 do 55 proc.

ROZWINĄĆ DOŚWIADCZENIA CZYNU KONGRESOWEGO

By sprostać tak poważnym zadaniom, poza angażowaniem i szkoleniem nowych pracowników, należy zwiększyć wydajność pracy.

Czyn Kongresowy — mówił Burski — dowiódł, że zapal robotników potrafi zdziałać wiele. Wzrost ogólnokrajowej produkcji dzięki czynowi przedkongresowemu wyrażał się kwotą 6 miliardów zł.

ZAMIAST PÓLTORA — DWA I PÓŁ MILIARDA ŻŁ. NA FUNDUSZ SOCJALNY

Fundusz Socjalny Pracowników przem. włókienniczego wzrasta w tym roku z 1.500 tys. zł. do 2.547 tys. zł. Prelegent zwrócił uwagę, że w związku z tym należy w tym roku przystąpić do budowy nowych przedszkoli i żłobków przyfabrycznych, których dotąd było stanowczo za mało.

(Aleksander Burski, w związku z powołaniem go na stanowisko wice przewodniczącego KCZZ ustąpił ze stanowiska przewodniczącego Zarządu Gł. Zw. Włóknarzy, zachowując jedynie funkcję członka tego zarządu. Nowego przewodniczącego

1949, zamykający się kwotą 251 milionów zł.

DOM WŁÓKNIARZA

Po dyskusji powzięto uchwałę rozpoczęcia budowy od dawna już projektowanego Domu Włókniarza w Łodzi. Na czele Komitetu Budowy stanął Aleksander Burski.

Dom Włókniarza powstanie przy ul. Traugutta tuż obok gmachu OKZZ. Poza licznymi lokalami dla biur Zarządu Gł. Zw. Zaw. Przem. Włókienniczego, gmach ten będzie miał ohrzymą salę zebrań obliczoną na 2.020 miejsc.

Obrady zakończył się powzięciem rezolucji. Zebrani m. in. stwierdzili:

„Związek Zawodowy Włóknarzy ma do spełnienia poważne zadanie w dziedzinie rozszerzenia ruchu współzawodnictwa pracy. W tym celu Rady Zakładowe i oddziały Związku powinny kłaść silniejszy niż dotąd nacisk na rozszerzenie ruchu współzawodnictwa pracy. Z dniem Związku jest utrwalenie i rozwinięcie doświadczeń Czynu Kongresowego, który był wyrazem ogromnego entuzjazmu i radości włóknarzy w obliczu Zjednoczenia Polskiego Ruchu Robotniczego“.

(jb)

Kto kontroluje produkcję stali w Zagłębiu Ruhry

Groźny dla sprawy pokoju sojusz finansistów amerykańskich z przemysłowcami Niemiec

MOSKWA, 9.1. (PAP) — „Izwestia“ zamieszcza artykuł, poświęcony planom anglosaskim w Zagłębiu Ruhry. Plany te godzą w elementarne zasady bezpieczeństwa Europy. Już obecnie Zagłębie Ruhry produkuje przeszło 7 milionów ton stali, tj. więcej niż Francja. Stal ta znajduje się w rękach tych samych niemieckich monopolistów, którzy planowali zdobycie lotaryjskich kopalni rudy dla Niemiec i w związku z tym w ciągu ostatnich 70 lat 3 krotnie organizowali najazd na Francję.

Kto kontroluje produkcję stali w Zagłębiu Ruhry?

Produkcja stali znajduje się pod bezpośrednim kierownictwem Dinkelbacha, Karola Grosse, Hermana Wenzel i innych właścicieli koncernu „Vereinigt Stahlwerke“, który przygotowywał i organizował agresję Niemiec

W uchwałach londyńskich, dotyczących Zagłębia Ruhry, pominięto milczeniem sprawę własności zakładów przemysłowych Zagłębia Ruhry. W ten sposób zatwierdzono osławiony dekret nr. 75, na podstawie którego fabryki i kopalnie Zagłębia Ruhry zostały z powrotem oddane w ręce monopolistów niemieckich.

Na konferencji londyńskiej postanowiono ograniczyć produkcję stali Zagłębia Ruhry do poziomu 10,7 miliona ton rocznie. Uchwała ta nie ma żadnego praktycznego znaczenia, gdyż nie została ona uzupełniona koniecznymi warunkami. Demontaż zakładów zbrojeniowych został wstrzymany, a wydajność produkcyjna ciężkiego przemysłu Ruhry — nie została zmieniona. Należy przy tym podkreślić, że praktycznie biorąc — poziom produkcji Zagłębia Ruhry jest zależny od decyzji monopolistów niemieckich, bezpośrednio kierujących przemysłem tego ważnego okręgu.

Nawiązując do zawartej w komunikacie londyńskim wzmianki na temat propozycji Byrnasa z roku 1946, dotyczącej „gwarancyjnego paktu 25 letniego“, autor artykułu przypomina poważne luki projektu Byrnasa. Luki te polegają na tym, że propozycja Byrnasa pomijała milczeniem istotne cele okupacji Niemiec, a mianowicie demilitaryzację, pełną demilitaryzację i rozbrojenie Niemiec. Komunikat londyński przypomina obecnie projekt Byrnasa i podkreśla rolę przyszłego „wojskowego komitetu bezpieczeństwa“, pragnąc w ten sposób rozwiązać zaniepokojenie, panujące we Francji i w innych krajach. Manewry te nie mogą prze-

ślonić faktu, że Anglosasi wyznaczili dla Zagłębia Ruhry ważną rolę w bloku zachodnim. Zagłębie Ruhry ma bowiem stanowić bazę wojskową i arsenał bloku zachodniego.

Oto dlaczego Zagłębie Ruhry jest tak faworyzowane przez administrację marshallowską.

Komentator „Izwestia“ zwraca uwagę na to, że w łonie bloku anglosaskiego toczy się zacietniała walka o wpływy na Zagłębie Ruhry. Po zupełnym usunięciu Francji z organów kontrolnych, Stany Zjednoczone wypierają obecnie również Wielką Brytanię.

Amerykańsko - angielsko - francuska kontrola nad Zagłębiem Ruh-

ry — jest fikcją. Władza w zarządzie Ruhry należy jedynie i tylko do monopolistów amerykańskich, którzy szukają wspólników wśród przemysłowców niemieckich. Amerykańskie monopole przemysłu stalowego są ściśle związane z przemysłem stalowym Zagłębia Ruhry. To samo odnosi się do innych dziedzin produkcji Zagłębia Ruhry. W ścisłym kontakcie z przemysłowcami amerykańskimi znajdują się m. in. b. generalny dyrektor niemieckiego koncernu Thyssena, członek zarządu koncernu „Herman Goering“ i ich najbliżsi współpracownicy. Sojusz przemysłu amerykańskiego z przemysłem niemieckim zacieśnił się ogromnie w roku 1948.

Autor artykułu podkreśla w końcu, że polityka amerykańska w Zagłębiu Ruhry napotyka na coraz bardziej rosnący opór narodu niemieckiego i sił postępowych świata.

Gauleiter Sprengler marzy o rewizji granic

Partia Strassera ożywia działalność w strefie brytyjskiej

BERLIN, 9.1. (PAP). W strefie brytyjskiej partia Strassera rozwija półlegalną ożywioną działal-

ność. „Gauleiter“ tej partii w Hannoverze, Sprengler, złożył deklarację, w której przypominał te-

zy programowe partii Strassera.

Sprengler podkreślił, że partia jego dąży przede wszystkim do rewizji granicy niemiecko-francuskiej i niemiecko-polskiej. Zapowiedział on, że wódz tej partii, Otto Strasser, w maju bież. roku wróci z Kanady do Niemiec, aby osobiście objąć kierownictwo polityczne nad działalnością swych zwolenników.

Radio Berlin - po polsku

Proces speakera Mariana Szturma

Z końcem stycznia r.b. odbędzie się przed Sądem Okręgowym w Wrocławiu proces przeciwko Marianowi Szturmowi. Wyżej wymienionemu zarzuca się, iż po wpisaniu się na niemiecką listę narodowościową pełnił początkowo służbę w „Sicherheitkommando“ w Krakowie, po czym w r. 1943 przyjął od niemieckiego urzędu propagandy w Berlinie funkcję speakera propagandowych audycji, nadawanych w języku polskim przez radio berlińskie. Kiedy po przejściu egzaminu Szturm zgłosił się do tzw. „redakcji polskiej“ radia berlińskiego, włączony został do zespołu tej redakcji, który stanowią: niejaki Gutenberg — volksdeutsch, pochodzący z okolicy Żywca, Janusz Kowalski, rzekomy oficer lotnictwa polskiego w Wielkiej Brytanii oraz Ukrainka — Maria Raclawicka.

Do obowiązków oskarżonego należało nagrywanie na płytę lub taśmę dźwiękową propagandowych artykułów, redagowanych przez wymieniony zespół redakcyjny. Artykuły były później nadawane przez radio berlińskie w ramach 10 minutowych audycji propagandowych. Początkowo głównym celem audycji była propaganda antyradziecka. W r. 1945 audycje kierowane były głównie na Stany Zjednoczone. Na-

wolywały one Polaków amerykańskich do wywierania presji na Rząd Stanów Zjednoczonych w celu nieuznawania polskiego rządu tymczasowego.

Pisarz rumuński o twórczości Mickiewicza

BUKARESZT, 9.1. (PAP). Tygodnik literacki „Flakara“ zamieścił obszerny artykuł znanego pisarza rumuńskiego Marceliego Breslascu, poświęcony życiu i twórczości Adama Mickiewicza oraz opublikował tłumaczenie kilku sonetów krymskich.

Podpisanie umowy handlowej polsko-norweskiej

Parafowana w końcu ub. miesiąca umowa handlowa polsko-norweska, podpisana została 8 b.m. w Warszawie, z ważnością na okres roczny tj. od 1 stycznia do 31 grudnia 1949 roku.

Ze strony polskiej umowę podpisał doradca traktatowy w M.P. i H. A. Roman, zaś ze strony norweskiej m.in. pełnomocny w Warszawie A. Danielsen.

Wymiana towarowa przewidziana tą umową zamyka się sumą przeszło 142.000.000 koron norweskich w imporcie i eksporcie łącznie.

Z poważniejszych pozycji importowanych w nowej umowie należy wymienić tuszce wartości 28.550.000 koron norw. Ponadto importować z Norwegii będziemy m. in.: rudę żelazną, celulozę wiskozową, śledzie, włókno sztuczne i nawozy.

Na eksport do Norwegii składa się przede wszystkim węgiel i koks, cukier, wyroby chemiczne, wyroby żelazne i in.

Pisarz francuski piętnuje antykomunistyczny proces w USA

PARYŻ, 9.1. (PAP). Znany pisarz Vercors udzielił wywiadu prasie francuskiej, w którym stwierdza, że proces przeciwko przywódcom komunistycznym w Stanach Zjednoczonych zaprzecza najelementarniej szemu poczuciu sprawiedliwości i jest zwykłą policyjną akcją represyjną.

Proces komunistów amerykańskich jest pierwszym krokiem na drodze represji przeciw wszelkim elementom demokratycznym — pod kreślił Vercors. Jeśli reakcjonistom amerykańskim uda się skazać komunistów USA, to dalsza ich akcja skieruje się przeciw Murzynom, a później Żydom. Dlatego też opinia międzynarodowa powinna jak najenergiczniej zaprotestować i nie dopuścić do odbycia się procesu.

2 (XXIX)
Kupon premiowy
„Dziennika Łódzkiego“
Imię i nazwisko:
Adres:
(7 kolejnych kuponów prosimy przysłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego“ Łódź Piotrkowska Nr 96 — Na kopercie zaznaczyć: „Kupony książkowe“).

ZAMÓWIENIA NA
DZIENNIKI I CZASOPISMA RADZIECKIE
W PRENUMERACIE
przy mają placówki
„CZYTELNIKA“
W CAŁYM KRAJU
W ŁODZI zamówienia na pisma radzieckie przyjmuje:
„CZYTELNIK“ ul. Piotrkowska 53 (dział prenumerat)
„ „ ul. Piotrkowska 96 (sklep pomocy szkolnych)
„ „ ul. Piotrkowska 147 (księgarnia).
Prenumeratę można wpłacać na konto P. K. O. Nr. I. 8501
„CZYTELNIK“ Instytut Prasy.

W dniu 8 stycznia 1949 roku zmarł
S. + P.
WŁADYSŁAW KACZKOWSKI
INŻ. DYPL.
KIEROWNIK ODDZIAŁU RUCHU MASZYN I URZĄDZEŃ GŁÓWNEGO
INSTITUTU WŁÓKIENICTWA, ST. ASYST. POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ.
W Zmarłym tracimy dzielnego współpracownika i dobrego
kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA I WSPÓLPRACOWNICY
G. I. W.

Dn. 8 stycznia 1949 r. zmarł opatrzony Ostatnim: Olejami św.
w 53 roku życia nasz drogi, nieodżałowany mąż i ojc. cc
S. + P.
Władysław Kaczkowski
INŻYNIER - MECHANIK
ODZNACZONY ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI
Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Piotrkowskiej 39
na Stary Cmentarz Katolicki nastąpi dn. 11 stycznia o godz. 15.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Kościele św. Krzyża we
wtorek 11 stycznia o godz. 9.30.
O czym zawiadamiają pozostałe w głębokim bólu
(101) ZONA I CORKA.

Dnia 8 stycznia odeszła od nas, nasza jedyna córeczka,
wnuczka
S. P.
Grażyna Filutowiczówna
W siódmym miesiącu życia.
Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 15 w Pabianicach
kaplicy cmentarnej o czym zawiadamiają zrozpaczeni
RODZICA I RODZINA.

Brawo, panie dozorczo

Wiele razy piszemy na tym miejscu o różnych rzeczach, dodając „dla czego jest tak źle?” albo „takie rzeczy nie powinny mieć miejsca”, czy coś w tym rodzaju. Z tym większą przyjemnością notujemy fakt, nie wymagający takiego komentarza.

Chodzi tu o to, że dozorca domu przy ul. Jarcza 19, umieścił na swojej klatce schodowej tabliczkę z dość dużym napisem „dozorca”. Wprawdzie tabliczka ta nie jest umieszczona w bramie, ani nie jest widoczna od podwórza — ale jest. A to już jest bardzo dużo. Jak dużo, to ocenić mogą tylko ci, którzy się zawodowo trudnią odnajdywaniem w obcych domach już nawet nie osób, a choćby tylko numerów mieszkań. Np. listonosze z depeszami.

Już nie marzymy o tym, aby w każdym domu była porządnie utrzymana lista lokatorów. To są sny z dziedziny na razie nieziszczalnej. Ale możliwość szybkiego odnalezienia informatora, w tym wypadku dozorcę, stanowiłoby tutaj duże ułatwienie.

A więc, panowie dozorczy, który jeszcze za przykładem kolegi z Jarcza 19, umieścił łatwo widoczną tabliczkę? Trud niewielki, a korzyść duża. (rs).

Stypendia dla studentów W.S.G.W. w Łodzi

Min. Rolnictwa i Reform Rolnych przyznało na rok 1949 — 25 stypendiów dla studentów Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Łodzi. Stypendyści otrzymają po 40 tys. zł rocznie.

Ogólna suma stypendiów przyznanych na rok bieżący przez Min. Rolnictwa wynosi 11.160.000 zł.

Ponadto Ministerstwo przeznaczyło 1.700.000 zł na pomoc materialną dla niezamożnych studentów w okresie praktyk wakacyjnych. Pomoc tę otrzyma 100 studentów, m. in. również studenci WSGW w Łodzi.

Kinomani a statystyka

Dobry film jest bardzo miłą rozrywką. Czy wiecie, ile osób dziennie chodzi w Łodzi do kin? — Około 20 tysięcy. Największa frekwencja w kinach jest rzecz jasna, w miesiącach zimowych. W grudniu 1948 r. do kin łódzkich uczęszczało przeciętnie 18.111 osób dziennie, w grudniu 1946 r. — 20.549, w listopadzie 1947 r. — 20.022, w lutym 1948 r. — 18.837.

Pod felietonem p. t. „Nasi zagranicą” (drukowanym wczoraj) nie został umieszczony podpis autora dr. Anatola Mikulki.

O usprawnienie handlu detalicznego**Nie było, ale znalazło się „Cóż ja na to poradzę?” — odpowiedziała ekspedientka**

Bitwa o handel została wygrana. Uspołecznione przedsiębiorstwa są obficie zaopatrzone w wszelkiego rodzaju towary. Ale ważna sprawa doprowadzenia towarów do rąk odbiorców często pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Tikwi w tym wi na jednostek, niedoceniających wag zagadnienia. Mowa tu o błędach aparatu rozdzielczego, ściślej biorąc — o sprzedawcach.

W związku z tą sprawą otrzymujemy wiele listów, zawierających skargi czytelników. Przytaczamy jedną z typowych wypowiedzi:

Wstąpiłam niedawno do Powszechnego Domu Towarowego, aby kupić dodatki do ubrania. Otrzymałam od bra i tanią podszewkę pod marynarkę, kjedy jednak poprosiłam o 90 cm tzw. rekawówki, sprzedawczyni odpowiedziała mi, że towaru tego zabrakło i że będzie jutro rano. Zauważyłam, że rano przyjść nie mogę, bo pracuję, a po południu znowu zabrakło. „Cóż ja na to poradzę?” — brzmiała odpowiedź ekspedientki.

Kiedy zgłosiłam się po swą paczkę do pakowni, jakaś pani odbierała dziesięciometrowy zwój towaru — tego właśnie, którego dla mnie i dla następnych klientów zabrakło. Wywiązała się przy tym charakterystyczna rozmowa: pakująca ekspedientka zaproponowała klientce, której rachunek wynosił kilka tysięcy złotych, kupno znaczka na Odbudowę Warszawy za 20 zł. Klientka odmówiła, tłumacząc się tym, że już wczoraj wzięła znaczek. Ekspedientka za uważyła: „Pani przecież codziennie bierze za kilka tysięcy towaru, a znaczek wzięła pani raz jeden i to ma wystarczyć?”

Poszukałam kierownika działu i zwróciłam mu uwagę, że zadaniem

domu towarowego nie jest popieranie handlarzy. Dziesięciu metrów rekawówki nikt nie kupuje dla domowego użytku. Pan kierownik podszedł ze mną do sprzedawczyń i oświadczył: „Przecież mówiłem tyle razy, żeby nie sprzedawać więcej niż sześć metrów towaru”.

Nie wydaje mi się, by takie zarządzenie pana kierownika rozwiązywało sprawę. 6 metrów rekawówki — to ilość wystarczająca na 7—8 u-

brań, a więc również wielokrotnie przewyższająca potrzeby rodziny.

Nadmienić muszę, że na polecenie pana kierownika natychmiast znalazła się świeża sztuka i odcięto mi kawałek podszewki, po który miałam przyjść nazajutrz!..

Takie wypadki zdarzają się bardzo często. Niedawno Dom Towarowy przy ul. Piotrkowskiej 98 sprzedawał komplety ciepłej bielizny damskiej. Cena kompletu wynosiła 394

zł. Moja znajoma kupiła taki sam komplet na „ręczniaku” za 750 zł. Znajoma moja jest robotnicą i nie ma czasu na wystawianie godzinami w kolejce, dlatego też przepłaciła niemal dwukrotnie.

Wanda P.

Wszystko razem — to sygnały, że w uspołecznionym handlu detalicznym jesteśmy jeszcze daleko od ideału — ale musimy go osiągnąć w interesie konsumentów.

Reforma tramwajowa a uczniowska kieszeń

Wprowadzenie nowego systemu pobierania opłat w tramwajach łódzkich będzie miało dla gospodarki M.Z.K. zbawienne wprost skutki. Już samo rozprowadzenie co miesiąc 70 przejazdowych abonamentów między wszystkich pracujących i ściągnięcie należności za pośrednictwem zakładów pracy stwarza dla M.Z.K. poważną bazę ekonomiczną, zezwalającą na realne preeliminowanie wydatków.

Nowy system objawia się również mniejszą ilością „pasażerów na gapę”, a co za tym idzie, częściowym przynajmniej rozładowaniem tłoku w tramwajach. Abonamenty ułatwiają również pracę konduktorom.

To są dodatnie strony reformy, które dało się przewidzieć już przed jej wprowadzeniem w życie. A wady? Te będą się ujawniały stopniowo. O jakiejś ich syntezie za wcześnie w tej chwili mówić. Dlatego też notujemy obecnie tylko jeden konkretny fakt, który by wymagał na-

szym zdaniem zastanowienia się.

Piszę do nas uczeń klasy II Liceum Mechanicznego P. S. T. P., że wszyscy jego koledzy jeżdżą 2 — 3 razy w tygodniu na zajęcia praktyczne do warsztatów przy ul. Kopcińskiego; P.S.T.P. mieści się przy ul. Zeromskiego, Uczniowie, którzy mieszkają na przedmieściach i dojeżdżają do szkoły dwoma tramwajami, wyczerpują już w ten sposób kontyngent dzienny biletów ulgowych i

przesiadek.

Jazdę do warsztatów i z powrotem (a w czasie lekcji nie ma czasu na odbywanie pieszych spacerów) muszą tacy niefortunni opłacać po 15 zł., co uczyni w miesiącu kilkusetzłotowy wydatek, który dla kieszeni uczniowskiej jest poważnym problemem.

Po rozważeniu treści listu, dochodzimy do wniosku, że MZK powinny w niektórych uzasadnionych wypadkach zwiększyć kontyngent ulgowych biletów. (O).

Promocja oficerów

Wczoraj w Oficerskiej Szkole Polityczno - Wych. W. P. promowano nowych podporuczników.

Promocji dokonał I wiceminister Obrony Narodowej gen. dyw. inż. Marian Spychalski.

Po promocji gen. Spychalski wręczył nagrody prymusowi kursu ppor. Stepowski, prymusowi II kom-

panii ppor. Woźniakowi i innym. Do nowomianowanych oficerów przemawiał m. in. sekretarz Łódzkiego Komitetu PZPR ob. Dworakowski.

Na zakończenie odbył się uroczysty obiad, na którym byli obecni oprócz przedstawicieli władz wojskowych z Warszawy, jak szef Głównego Zarządu Pol. - Wych. W. P. gen. bryg. Wąrowski, także przedstawiciele społeczeństwa łódzkiego na czele z prez. Stawińskim. (r).

Poliklinika chorób zawodowych

Państwowy Zakład Higieny przeprowadza na terenie fabryk łódzkich badania nad pyłką płuc wśród robotników. Oddział Higieny i Bezpieczeństwa Pracy opracowuje ulepszone metody zapobiegania chorobom zawodowym. Montowana jest stacja badania masek ochronnych i okularów dla pracowników wszystkich gałęzi przemysłu.

W ciągu najbliższych tygodni Państwowy Zakład Higieny w porozumieniu z Uniwersytetem Łódzkim uruchomi pierwszą w Polsce Poliklinikę Chorób Zawodowych.

SZKOŁA TAŃCA
Wł. Cyrulskiego
Łódź, Kilińskiego 85
rozpoczyna nowe komplety tańców narodowych i nowoczesnych.
Tańce:
SAMBA, BOOGIE-WOOGIE.
Lekcje indywidualne.
Zapisy codziennie od godz. 14—21.
(K. 602)

**Otwarcie »Gospody Ludowej«
Dziś 1500 obiadów**

Popularna w Łodzi restauracja „Tivoli” przy ul. Daszyńskiego po dłuższej przerwie wczoraj znowu otworzyła swe podwoje — jako „Gospoda Ludowa” prowadzona przez Powszechny Dom Towarowy.

W czasie kilkutygodniowego zamknięcia dokonano remontu lokalu, zainstalowano m. in. drugą „podręczną” kuchnię oraz przebito jeszcze jedno wejście, prowadzące bezpośrednio do baru kawowego.

Otwarcie „Gospody Ludowej” — pierwszej w Łodzi restauracji państwowej — dokonał naczelny dyrektor Powszechnych Domów Towarowych Kowalewski.

Pierwszym gościem „Gospody Ludowej” byli przedstawiciele związków zawodowych przewodnicy pracy, władze samorządowe, przedstawiciele partii oraz instytucji państwowych.

Miły wieczór w „Gospodzie Ludowej” urozmaiciły, oprócz orkiestry Bracj Pindras, występy wokalne m. in. doskonałego kwartetu Centrali Tekstylnej.

Dziś „Gospodę Ludową” odwiedzą pierwsi goście „prywatni”, dla których przygotowano około 1,500 obiadów.

ERICH MARIA REMARQUE**ŁUK TRIUMFALNY**

Przełożyła Wanda Melcer

Kobieta skrzyła ku Rawikowi. Biegła szybko, ale chwiała się przy tym w jakiś specjalny sposób. Zauważył ją dopiero, kiedy była tuż. Zobaczył bladą twarz, wysokie kości policzkowe i szeroko rozstawione oczy. Ta twarz była tak nieruchoma i do maski podobna, tak odarta z jakiego bądź wyrazu, a oczy jej w świetle ulicznych lamp połykiwały tak szklana pustką, że przyciągała uwagę.

Przeszła blisko, prawie go dotykając. Podbiegł wtedy i chwycił ją ręką za ramię, a właśnie potknęła się i byłaby upadła, gdyby jej nie podtrzymał.

Mocno ścisnął jej ramię. — Dokąd pani idzie? — zapytał po chwili.

Zwróciła ku niemu nie widzące oczy. — Proszę mnie puścić — wyszeptwała.

Rawik nie odpowiedział. Ciągłe mocno przyciskał jej ramię.

— Proszę mnie puścić — kobieta ledwo poruszała wargami.

Miał wrażenie, że go nie dostrzega, patrzyła gdzieś poprzez niego w pustkę nocy. Był zaledwie czymś, co ją zatrzymało, do tej przeszkody mówiła: — Proszę mnie puścić.

Zorientował się od razu, że nie była protytutką. Nie była też pijana. Nie przyciskał już teraz tak mocno jej ramienia. Mogła się łatwo uwolnić, ale widocznie nie przyszło jej to na myśl. Rawik odczekał chwilę. — Czyżby pani naprawdę musiała gdzieś

biec po nocy, sama o tej godzinie w Paryżu? — spytał raz jeszcze spokojnie i puścił ramię.

Trwała w milczeniu. Ale nie odeszła. Raz zatrzymana, wydawała się niezdolna znowu się poruszyć.

Rawik wsparł się o balustradę mostu. Dłonią wyczuwał wilgotną porowatość kamienia. — Więc stąd? — ruchem głowy wskazał w tył i w głąb Sekwany, która bez odpczynku dążyła ku cieniom mostu Alma w szarym, stopniowo zmiernczającym lśnieniu.

Nie odpowiedziała.

— Za wcześnie — powiedział Rawik — za wcześnie i za zimno w listopadzie.

Wyjął paczkę papierosów, szperał po kieszeniach za zapałkami. Wiedział, że było ich tylko dwie w pudełku, więc pochylił się starannie, żeby osłonić płomyk rękami od łagodnej bryzy z rzeki.

— Proszę i mnie papierosa — powiedziała kobieta bezbarwnym głosem.

Wyprostował się i podsunął jej paczkę. — Z Algieru. Ciemny tytoń Legii Cudzoziemskiej. Pewno będą dla pani za mocne. Nie mam innych przy sobie.

Wstrząsnęła głową i wzięła papierosa. Rawik podsunął zapałkę. Paliła szybko, głęboko się zaciągając. Rawik rzucił zapałkę przez balustradę. Leciała w ciemnościach, jak spadająca gwiazda i zgasła dopiero dotykając wody.

Jakaś taksówka wolno jechała mostem. Szofer zatrzymał maszynę. Spojrzył ku nim, odczekał chwilę, po czym puścił w ruch akcelerator i pojechał ku wilgotnej, ciemno-połykskiej Avenue Georges V.

Rawik poczuł się nagle bardzo zmęczony. Przepracował cały tydzień, a w nocy nie mógł spać. Wysejść więc znowu, żeby pić. A teraz, niespodziewanie, razem z wilgotnym chłodem późnego wieczora, zmęczenie spadło na niego, jak ciężki wór.

Spojrzył na kobietę. Co sprawiło, że ją zatrzymał? Coś tu nie sztykowało, to było jasne. Ale coż to go wreszcie obchodzi? Małoż to widział kobiet, u których coś nie sztykowało? Specjalnie w nocy,

specjalnie w Paryżu. Teraz było mu to całkowicie obojętne, tęsknił do kilku godzin snu.

— Niechże pani idzie do domu — powiedział.

— Co pani robi o tej godzinie na ulicy? Wpadnie pani tylko w jakąś awanturę.

Podniósł kołnierz palta i gotował się, żeby odejść. Kobieta patrzyła, jakby go nie rozumiała. — Do domu? — powtórzyła.

Wzruszył ramionami. — Do domu, do mieszkania, do hotelu, no, gdziekolwiek, czy ja wiem? Chyba się pani tylko w jakąś awanturę.

— Do hotelu, mój Boże! — powiedziała kobieta.

Rawik przystanął. Oto więc znowu ktoś, który nie wie, gdzie iść — pomyślał. To było do przewidzenia. W nocy nie wiedzą, dokąd pójść, a rano wychodzą, zanim masz czas się zbudzić. Wtedy już wiedzą, dokąd. Stara, tania rozpacz, która wstaje i ginie z nocą. Rzucił papieros. Jakby sam tego nie przechodził aż do umęczenia!

— Proszę, wejdźmy gdzieś i napijmy się czego — powiedział.

Było to najprostsze rozwiązanie. Potem będzie mógł zapłacić i pójść sobie, a ona zdecyduje, co robić.

Kobieta zrobiła jakiś niepewny ruch i znowu się potknęła. Ujął jej ramię. — Zmęczona? — zapytał.

— Nie wiem. Przypuszczam.

— Znadto zmęczona, żeby usnąć?

Kiwnęła głową.

— Zdarza się. Chodźmy, pilnuję pani.

Poszli w górę Avenue Marceau. Rawik poczuł, jak się na nim wspiera. Nie wspierała się jednak, jak człowiek zmęczony, robiła raczej wrażenie istoty, która się przewraca, a nie chce do tego dopuścić.

Przejechali Avenue Pierre I de Serbie. Poza rue de Chaillot ulica się rozszerzała, a na tle dżdżystego nieba pojawiała się mglista i ciemna w tej odległości masa Triumfalnego Łuku.

(d. c. n.)

Cztery nokauty na meczu w hali Wimpy

Zryw (Łódź) — Huta Zabrze 11:5

Czterdziestodwuletni bokser na ringu



Mecz „Zrywu” z Huta Zabrze o drużyny mistrzostwo Polski obudził duże zainteresowanie...

wysoko pierwszą rundę. Rogalski nie peszy się doskonałą postawą Matłocha i usiłuje nawiązać z nim walkę...

W. lekka Krawczyk (Z) wygrał przez t. KO z Piegą (H. Z.). Walka rozpoczyna się w szybkim tempie. Obaj są silni, ale walczą chaotycznie...

W. półśrednia Kijewski (Z) pokonał przez t. KO w drugiej rundzie Pałkę (H. Z.). Na początku pierwszej

rundy Pałka narzuca szybkie tempo i punktuje Kijewskiego z dystansu, a Kijewski dąży do walki w zwręciu...

W. średnia Taborek (Z) zremisował z Gallem (H. Z.). Słazak zaczyna atakować, zdobywając przewagę. Taborek jakoś nie może „się rozkręcić”...

W. półciężka Wojnowski (Z) przegrał z Famulickim (H. Z.). Z obu stron padają niebezpieczne ciosy. Obaj są silni i walka jest bez pardonu...

drugiej rundzie obaj są wyczerpani. Nie są to już bokserzy, a dwa ślaniające się cienie. Famulicki jest bardziej agresywny i bije celniej. Zryw ciężka Famulicki nieznacznie, na punkty.

W. ciężka Niewadził (Z) pokonał przez t. KO w trzeciej rundzie Hoffera (H. Z.). Pierwsze starcia — to punkty Niewadziła. Słazak jest nieco szybszy ale słabszy od łodzianina...

W ringu sędziował bez zastrzeżeń p. Lisowski, a punkty obliczali pp. Bielewicz z Poznania, Kaleński i Piaśki. Wszystkie werdykty sędziowskie były sprawiedliwe.

Dzisiaj piłkarze rozpoczną trening



Mgr. K. RADWAŃSKI prowadzi treningi śmowe piłkarzy łódzkich.

Podaje się do wiadomości rozkład treningów zimowych organizowanych przez Łódzki Okręgowy Związek Piłki Nożnej...

Wtorek godz. 16-17: Juniory I i II turnusu Obozu Spalskiego, oraz juniorzy obozu PZPN w świątyni z r. 1948.

Czwartek godz. 17-18: Juniory jak we wtorek.

Program niniejszy obowiązuje aż do odwołania lub konieczności wprowadzenia zmian.

Piłkarze minęli się z celem Na marginesie konferencji ŁOZPN

Zwołana przez ŁOZPN konferencja przedstawicieli wszystkich klubów piłkarskich, działaczy sportowych i zawodników minęła się (mimo szlachetnych intencji organizatorów) z zamierzonym celem.

Na cztery wygłoszone referaty tylko dwa zasługiwały na wyróżnienie, a mianowicie: przemówienie p. Nowaka z Warszawy i ciekawy referat dr. Markowicza o skutkach używania alkoholu przez czynnych sportowców.

Chcąc w przyszłości zwoływać podobne konferencje, trzeba w odpowiedni sposób dobierać prelegentów, którzy zamiast zanudzać słuchaczy teoretyczno-filozoficznosportowymi referatami, będą mogli obrazowo i żywo przedstawić sytuację nie tylko w sporcie polskim, ale również rozwiązywać niektóre zagadnienia z dziedziny wyszkoleniowej i wychowawczej.

Trzeba w przyszłości wykluczyć możliwość taką by referat trwał przeszło dwie godziny. Referat powinien być krótki i rzeczowy.

Byliśmy przekonani, że konferencja ŁOZPN potrafi sprostać swemu zadaniu i po referatach na stapi dyskusja, a tymczasem nikt nie zabierał głosu, bo wszyscy byli zmęczeni „długodystansowymi” relacjami niektórych naszych (ponie

wiadomości) działaczy sportowych. Uważamy, że w przyszłości trzeba częściej zwoływać konferencje sportowe, dostępne dla działaczy sportowych i zawodników, ale trzeba również lepiej opracowywać porządek dzienny i przewidzieć omawianie naprawdę istotnych zagadnień.

Remis ŁKS w Poznaniu Debisz pokonał Ratajczaka

Mecz dwóch mistrzowskich drużyn ŁKS i „Warty” obudził duże zainteresowanie w Poznaniu. ŁKS to mistrz powojenny, a „Warta” była mistrzem drużynowym Polski do wojny.

wynik ogólny meczu, ale również i spotkania takich zawodników jak Lidtke, Olejnik, Pisarski, a przede wszystkim Debisz który potrafił przeciw przed kilku dniami wygrać z mistrzem Polski Rodakiem ze „Zrywu” świętochłowickiego.

przebiegowi zawodów. Łodzianie zdobyli punkty w średnich wagach. Łodzianie po meczu z „Wartą” walczyć będą jeszcze w towarzyskich spotkaniach w Kaliszu i Wrocławiu.

Wyniki spotkań bokserkich o drużynowe mistrzostwo Polski

Wczoraj mieliśmy 5 spotkań bokserkich o drużynowe mistrzostwo Polski. Mecze te, w zasadzie, nie przyniosły żadnych większych niespodzianek. Pa woryci odnieśli we wszystkich wypadkach zwycięstwa i to zwycięstwa wysokocyfrowe.

Wyniki przedstawiają się następująco: „Gedania” — „Odra” 13:3. „Radomiak” — „Cracovia” 10:6. IKS „Samorządowiec” Wrocław — „Lublinianka” 9:7.

Grupa I — 1) „Gedania” 4 pkt, 2) „Warta” 2 pkt, 3) „Odra” 0 pkt. Grupa II — 1) „Gwardia” (Gdańsk) 2 pkt, 2) ZSK 0 pkt.

Grupa III — 1) „Zryw” (Łódź) 3 pkt, 2) „Pafawag” 2 pkt, 3) Huta Zabrze 1 pkt.

Grupa IV — 1) „Batory” 4 pkt, 2) „Radomiak” 2 pkt, 3) „Cracovia” 0 pkt.

Najbliższa niedziela jeszcze lepiej wyjaśni nam sytuację i już niebawem będziemy wiedzieli, które kluby znajdować się będą w pierwszej, a które w drugiej Lidze bokserkiej.

Mecze międzymiastowe dopiero w marcu

Mecze międzymiastowe w boksie projektowane są dopiero w marcu. Mistrzostwa drużynowe Polski zakończone zostaną w grupach dopiero 6 lutego.

ŁOZB projektuje w marcu rozegrać dwa spotkania międzymiastowe, a mianowicie z Lublinem w Lublinie i z Poznaniem w Poznaniu. Do Lublina wyjedzie zapewne rezerwowy skład. Natomiast z Poznaniem mecz zapowiadają się interesująco, bo Łódź potrafiła przeciw pokonać ostatnio Poznań 14:2. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Poznań zechce zrewanżować się Łodzi.

Porozka koszykarzy Warty w Krakowie

W dalszym ciągu rozgrywek w piłce koszykowej o mistrzostwo Polski padły następujące wyniki: „Wisła” — „Warta” 36:34 (26:16). AZS Kraków — „Warta” 36:25 (15:8). AZS Warszawa — „Zgoda” 40:34 (16:16).

Hokeiści ŁKS zwyciężają w Bydgoszczy

Na lodowisku ZS „Gwardia” w Bydgoszczy odbył się w dniu 9 stycznia mecz hokejowy między zespołami ŁKS i bydgoskiej „Gwardii”. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny ŁKS w stosunku 3:0 (1:0, 2:0, 0:0). Dla ŁKS bramki zdobyli Głamczyński — 2, i Król — 1. Sędziował ob. Nowak z Bydgoszczy. Publiczność: ponad 5 tys.

Z życia sportowego „Odzieży”

Zarząd Z. K. S. „Odzież” zawiadamia wszystkich członków sekcji piłki nożnej iż, dnia 13 stycznia 1949 r. (w czwartek) o godzinie 19 odbędzie się zebranie wszystkich członków sekcji piłki nożnej w sali własnej przy ul. Wielekowskiego Nr 28.

Zarząd sekcji bokserkiej Z. K. S. „Odzież” podaje do wiadomości członków sekcji i sympatyków, iż treningi odbywają się w poniedziałki, środy i piątki każdego tygodnia od godz. 19 w sali Rejonowe Magazynu Zaop. Przem. Odzieżowego przy ul. Wólczańskiej Nr 14/16.

Kolarze warszawscy wczoraj trenowali na szosie

Korzystając z pięknej pogody kolarze warszawscy wczoraj odbyli trening na szosie na odcinku Warszawa — Otwock — Warszawa. W treningu brało udział 15 zawodników na czele z Napierają i Wrzesińskim.

Warto może, żeby przykład z kolarzy warszawskich wzięli również zawodnicy Łodzi na czele z Pietraszewskim, Czyżem i Sałygą.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Gospodarczy — ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:

1000 kg pasty białej do podłóg
1000 kg pasty mahoniowej do podłóg
300 pudełek pasty czarnej do obuwia
150 wycieraczek do nóg
1000 szcetek do szorowania (na kij)
500 „ do szorowania ręcznych
500 „ do zamiatania (na kij)
100 „ do zamiatania ręcznych
100 „ kłozetowych
100 „ do wanien
100 „ do butelek 1/2 ltr.
50 „ do butelek 1/4 ltr.
10 „ do froterowania.

Formularze ofertowe otrzymać można w Wydziale Gospodarczym, ul. Legionów 10, III piętro, pokój Nr 349, w godzinach od 9 do 13.

Oferty pisemne z załączonymi wzorami, odpowiadające treści formularza ofertowego w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem: „Oferta na dostawę pasty do podłóg i obuwia”, „Oferta na dostawę wycieraczek do nóg”, „Oferta na dostawę wyrobów szcetekarskich”, należy składać do dnia 14 stycznia 1949 roku do godziny 9 rano pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 10 nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe, zgodnie z przepisami obowiązującymi, w wysokości 3% oferowanej sumy należy wpłacić do Głównego Kasy Miejskiej przy ul. Roosevelta 15, a dowód wpłaty dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 8 stycznia 1949 roku.

Zarząd Miejski w Łodzi.

Komunikat
STOWARZYSZENIE INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW
KOMUNIKACJI — ODDZIAŁ w ŁODZI
zawadamia,
że w dniu 22 stycznia 1949 r., o godz. 16,30, w pierwszym terminie i o godzinie 17 w drugim terminie, odbędzie się
DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE
ODDZIAŁU STOWARZYSZENIA
w lokalu Z. Z. K. w gmachu Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Łodzi, przy ul. Włocławskiego 16.
(95 g) **ZARZĄD.**

POLSKA KASOWNICZOŚĆ PRZEBITKOWA ZENIT
WŁAD. POŹDZIEJ I S-ko
Punkty sprzedaży:
Centrala: ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 73 telefon 173.97
Firma St. Dolewski — P. Z. P.
ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 42 telefon 210.07
(K. 85)

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO — zatrudni:
ekonomistę z doświadczeniem w sprawach inspekcji,
wizytatora szkolnictwa zawodowego,
referentów do spraw ubezpieczeń rzeczowych,
wykwalfikowane maszynistki
Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny CZSP, Łódź, ul. Piotrkowska Nr 260, codziennie od godziny 12 do 15 (K. 660)

TECHNICZNA OBSŁUGA ROLNICTWA P. P.
ZARZĄD CENTRALNY
ŁÓDŹ — AL. KOŚCIUSZKI Nr 46
ZATRUDNI natychmiast w Łodzi i w miastach wojewódzkich:
1. KSIĘGOWYCH BILANSISTÓW z praktyką w przemyśle,
2. KSIĘGOWYCH ze znajomością arkuszy rozliczeniowych,
3. PLANISTÓW, TECHNIKÓW, INŻYNIERÓW ze znajomością silników spalinowych i maszyn rolniczych — oraz
4. Wykwalfikowane MASZYNISTKI.
Stawki w/g nowej umowy zbiorowej. Zgłoszenia należy kierować do Wydziału Personalnego. (K. 659)

LOKALE
ZJEDNOCZENIE Precyzyjno Optyczne w Łodzi Wigury 21, poszukuje pokojuumeblowanego dla kulturalnego, samotnego pana. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny Zjednoczenia, tel. 160-48, Wydział Personalny. (K. 613)
POMOCNICA domowa potrzebna zaraz. Piotrkowska 165, m. 25a. (334 p)

Kwestia wieku



Nie pomoże
Puder, róż,
Kiedy panna
Stara już.

I nie przyjdzie
W dobrym czasie
Szkap, choć w nią
Cukier pecha się.

Wydawca: Spółdzielnia Oświatowo-Wydawnicza „CZYTELNIK”
Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96. telefon 123-33 i 123-34
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-15
Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, tel. 125-64
Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209 02
Kierownik działu miejskiego od godz. 9-11, telefon 125-64
Kierownik działu sportowego od godz. 9-11, telefon 308-96
Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO.
CENY OGŁOSZEŃ: Za milimetr szpalty poza tekstem do 10 mm — 85,— zł; za 1 mm szpalty, od 11 do 120 mm — 60,— zł; za 1 mm szpalty od 121 do 200 mm — 70,— zł; za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm — 90,— zł; za 1 mm szpalty, ponad 300 mm — 120,— zł. W tekście: do 10 mm — 60,— zł za 1 mm szpalty, od 11 do 120 mm — 75,— zł za 1 mm szpalty od 121 do 200 mm — 100,— zł za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm — 140,— zł za 1 mm szpalty, ponad 300 mm — 180,— zł za 1 mm szpalty.
RAMKOWE WSRÓD DROBNYCH: Do 50 mm 1 szpalty 50% drożej.
Ponad 50 mm i dwuszpaltowe 100% drożej.
OGŁOSZENIA DROBNE: 30,— zł za wyraz, poszukiwania pracy 15,— zł za wyraz (najmniej 10 wyrazów). — W numerach świątecznych i niedzielnych 30% drożej.
NEKROLOGI: Do 70 mm — 30,— zł za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm 40,— zł za 1 mm szpalty, od 121 do 200 mm — 85,— zł za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm — 110,— zł za 1 mm szpalty, ponad 300 mm — 150,— zł za 1 mm szpalty.
DOPLATY: 1. Za ogłoszenia wśród drobnych do wysokości 60 mm przez 1 tam 50%. Ponad 60 mm i 2-tamowe 100%.
2. Za ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i ogłoszenia kombinowane 100%.
3. Za niedziele i święta 30%.
4. Za miejsca zastrzeżone 100%.

BIURO OGŁOSZEŃ: Łódź, Piotrkowska 96, Konto P.K.O. VII-5486.
Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 58, Plac Niepodległości (hale) Piotrkowska 198
DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 — sklep czynny w godzinach od 8-18. Telefon 180-74.
Opłata miesięczna: z odbiorem na miejscu zł 120,— z przesyłką pocztową zł 135,— z dostarczeniem do domu zł 170,— z dostarczeniem do domu w Łodzi.
Konto P. K. O. Nr VII - 567 Oddział w Łodzi.

Odbito w Druk. Nr 4 Sp. Wyd.-Osw. „Czytelnik” Łódź, ul. Żwirki Nr 2

LEKARZE

Dr. MIRSKI — akuszeria, choroby kobiece — Piotrkowska 14, telefon Nr 237-28. (K. 118)
Dr. GLĄZER, specjalista — skórne, weneryczne, 5-8, Andrzeja 23. (K. 117)
Dr. REICHER — specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Południowa 20, druga siódma wieczorem. (K. 119)
Dr. SIENKO specjalista skórnemu-wenerycznym, 13-14, 16-18, Kilińskiego 132. (K. 92)
Dr. PIĘSKOW Wiktor — nerwowe, weneryczne, 3-5, Próchnika 6. (K. 49)
LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów. Porady, zabiegi, dentystryka. Analizy. Piotrkowska nr 3. (K. 97)
Dr. LUKIEWICZ, specjalista skórnym, wenerycznym, godz. 10-12, 5-7, Wólczańska 4. (K. 94)
Dr. ROZYCKI, specjalista chorób kobiecych akuszeria. — Przyjmuje 2-6, Piotrkowska 33. (K. 44)
Dr. KUDREWICZ — specjalista: weneryczne, skórne, 8-9, 4-8, Piotrkowska 106. (K. 314)
Dr. SWIDERSKA-LONICKA skórne, kosmetyka lekarska, wszelkie zabiegi kosmetyczne. Piotrkowska nr 234, tel. 141-72. (K. 147)

KUPNO I SPRZEDAŻ

MASZYNY do pisania, liczenia i szycia. Naprawy — kupno — sprzedaż. Suprema, Jaracza 40. Telefon 107-76. (K. 151)
KINOFILMY zużyte odpad celulozowy kupujemy. Przetwórnia Chemiczna „Arol” Kraków, Augustiańska 11. (K. 143)
NARTY — łyżwy, sanki poleca Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83. (K. 428)
WELNE OWCEA KUPUJE, PŁACE CENĘ NAJWYŻSZĄ, PIOTRKOWSKA 120, M. 16. (243 p)

KUPIE fortepian marki BECHSTEIN lub STEINWAY
Oferty pod „119” „PRASA” Piotrkowska 55. (K. 656)

SIATKI DRUCIANE

SZESCIOKĄTNE czarne i ocynkowane oczko 5/8" 1" 1 1/2" poleca odsprzedawcom wytwórnia „SIATKOPOL” Sp. z o. o. CZERWONAK k/Poznań Poczta Poznań 10. (K. 514)

LEKARZE DENTYŚCI

LEKARZ - dentysta Zofia BALICKA. Laboratorium sztucznych zębów. Wenuszki 11, II piętro. Telefon 151-15. (K. 98)
DENTYSTA Wodnicki Stanisław Specjalność: Korony, mostki, porcelanowe — Andrzeja 11. Telefon nr 154-12. (K. 46)
LECZ. ZĘBÓW oraz nowoczesna pracownia zębów sztucznych — ul. Piotrkowska 8. (K. 47)

GOSPOŚCIA potrzebna na stałe, lubiąca dzieci. Zgł. poniedziałek od 18-20, Bandurskiego 10, II wejście, parter, m. 17. (87 g)

POTRZEBNE szwaczki na maszyny motorowe, chałupniczkę i krajaż. 11 Listopada 3, Nakład. (186 s)

POSZUKIWANIE PRACY

STUDENT o zainteresowaniu literacko-filozoficznym poszukuje posady. Oferty bez zobowiązania pod „Dajmonion”. (343 p)

NAUKA I WYCHOWANIE

KURSY SAMOCHODOWE Gerharda, Kościuszki 69, rozpoczynają wykłady 10 stycznia. (12545 g)

KURSY kroju, szycia, modelowania Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego. Zapisy Armii Ludowej 17-3, telefon 135-41. (K. 40)

KURSY Maszynopisanie Stenografii Korespondencji, Księgowości Stowarzyszenia Stenografów — Maszynistek. Zapisy: Kilińskiego 50. (33 p)

ZGUBY I UNIWAŻNIENIA

ZGUBIONO kartę rejestr. wydaną przez Starostwo Łaskie na nazwisko Stefaniak Helena, Pabianice, ul. Soczna 7, wyd. 11/III 47 za Nr XI p. 21 3/244 47 Nr rej. 324/II. (830 p)

SKRADZIONO kartę rejestracyjną RUK — Łódź i kartę z Komisji S. P. Nazwisko Leon Gabrysiak. Główna 51. (387 p)

ZGUBIONO dowód osobisty. Nazwisko Michałik Maria. (387 p)

ZGUBIONO legitymację akademicką na nazwisko Andysz Alina, Łódź, Północna 55/37. (386 p)

ZGUBIONO legitymację ZPS Nr 32354, Adameczyk Janina, Koperska 32. (98 g)

ZGUBIONO legitymację PPR. Ubezpiecz. Społecznej, Zw. Zawodowego na nazwisko Józef Kozłowski, Włocławskiego 16. (366 p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną na rok 1949 z dnia 31 grudnia roku 1948. Nr dziennika 6609 karta Nr 179634, wydana przez 5 Urząd Skarbowy w Łodzi na nazwisko Pietruszewicz Antoni. (384 p)

SKRADZIONO dowód osobisty akademicki i legitymację Bratniej Pomocy UŁ na nazwisko Zofia Szumacher. (184 s)

ZGUBIONO legitymację szkolną Kaciupski Janusz, Łódź, Włocławskiego 34. (180 s)

ZAGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Kolejarzy na nazwisko Bazel Lucjan. (182 s)

ZGUBIONO dokumenty SP i kartę odzieżową Pietrzak Jerzy. (181 s)

ZGUBIONO legitymację szkolną. Maciejewski Mieczysław, Pomorska 37. (K. 653)

SKRADZIONO książeczkę Ubezpieczalni, zaświadczenie rehabilitacyjne Ekiert Henryk, Ogrodowa nr 28. (K. 634)

ROZNE

ZDJĘCIA legitymacyjne (zestawiane) w tym samym dniu, Piotrkowska 117. (K. 148)

CEROWNIA Artystyczna L. H. Wojnarowski — ceruje bez śladu. Łódź, Zawadzka 14. (K. 568)

NAPEAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę Tkalinia sztuczna Frankowska, Włocławskiego 23. (K. 540)

ZA obelgę skierowaną przeciwko ob. Malangiewicz Zofii, ze Strzykowska — przepraszam, Józef Czekałak (sierżant). (K. 680)

RUTYNOWANY KUPIEC

były kierownik handlowy spółdzielni wojkowej — przyjmie przedstawicielstwo poważnej firmy. — Zgłoszenia bez zobowiązania „Dziennik Łódźski” „Dobry organizator”. (187 s)

WIECZNE PIÓRA

SPRZEDAŻ, NAPRAWA, KUPNO UŻYWANYCH i GAZIŁKI, ul. Piotrkowska 9. (w podwórzu). (K. 150)

BIURO OGŁOSZEŃ

Spółdzielnia Wydawnicza „CZYTELNIK”
ZALATWIA ZLECENIA SZYBKO i SPRAWNIE
Punkty przyjmowania ogłoszeń:
PIOTRKOWSKA 96,
SKLEP Pomocy Szkolnej PIOTRKOWSKA 53,
Księgarnia „Czytelnik” PIOTRKOWSKA 198,
PIOTRKOWSKA 198,
PIOTRKOWSKA 198,
PIAC WOLNOŚCI 6,
PIAC WOLNOŚCI 6,
(Rozdzielnia Gazet).

PLAN „SW” ZAGINAŁ

(41)



Wiadomość o porwaniu Klary spadła na Agapitę jak grom z jasnego nieba. Gdy trochę przyszedł do siebie, zażądał od Henryka wyjaśnień.
— Postanowiłem dziś rano przejechać się trochę konno — zaczął opowiadanie Henryk — Oprócz panny Klary i mnie pojechało jeszcze kilku wczasowiczów. Panna Klara jechała na przódzie. Nagle spośród zarośli wyskoczył jakiś człowiek z batem...
— Głośno krzycząc, zdzielił bieżyskietem konia panny Klary. Wierzchowiec spłoszył się i pognał galopem. Widziałem, że panna Klara usiłowała zatrzymać konia, ale nadaremnie. Gwałt naprzód z błyskawiczną szybkością. Gdy panna Klara zniknęła już nam z oczu, ujrzałem, że obok niej pojawiło się dwóch jeźdźców. Odtąd nie wiemy, co się stało z panną Klarą. Wszelkie poszukiwania nie dały rezultatu.
W trakcie rozmowy znaleźli się obaj w pokoju Agapity i usiedli na łóżku. Poczęli gorąco zastanawiać się, co należy przedsięwziąć. W pewnej chwili przez otwarte okno wpadł do pokoju jakiś przedmiot i potoczył się po podłodze. Był to spory kamień, owinięty w papier Agapit doskoczył do okna, ale nie ujrzał nikogo, tylko pobliskie krzewy poruszały się podejrzanie.
Na kartce, w którą owinięty był kamień, wypisane było, co następuje:
„Szanowny panie Agapicie! Panna Klara nie została porwana, jakby to się komuś mogło wydawać. Jest ona w bezpiecznym miejscu i pragnie się z panem zobaczyć. Proszę być o godzinie 16 obok starego wiatrak. Będzie tam oczekiwał pana przewodnik do panny Klary”.